

Idę ubrany na imprezę, dlaczego?
Zostaw mnie, bo baluję kolego
Alkohol nie mleko, a do klubu daleko
Rym płynie, jak kłody górską rzeką
Bawię się, tańczę, hity grają głośno
A my
Hormony na widok sztuk rosną
Tralalala, hej ho, to w klubie lubię
O tym rymuję i o tym mówię

Nie obchodzą mnie ploty
Najczarniejsze anegdoty x5

Nie jesteś jedynym
Dbającym o te spoty
Gra na tobie się nie kończy
Jeszcze wiele do zrobienia
S O N szacunek
Kluczem do zrozumienia
Robię to wszystko
Idę swoją drogą
Mam liczne grono tych
Którzy zawsze mi pomogą (zawsze mi pomogą)

Czasem myślę ilu z was
Widzi we mnie skurwysyna
Ilu krytykuje mnie
Za filozofie w rymach
Ilu neguje
Konstruktywność poczynąć
I dla jak wielu
Moje myśli to kpina
Drwina w twojej głowie
Koks i amfetamina
A dziwka to dla ciebie
Synonim słowa dziewczyna
Oceniam to
Bo denerwuje mnie to
To wydarzenie pod planetą
Jebany baran
Z głową pustą
Ty disujesz
A prawdziwych słowa ruszają
Daj te płytkę tym durniom
Niech słuchają

Jakie blaski, jakie cienie
O czym jest ta mowa
CH C W D
Za nieprzemyślane słowa
Które zabolaly
Nie odeszły w zapomnienie
Już wkrótce ujrzysz
Niezależnych na scenie
Ciekaw jestem miny

Na niejednym pysku
Zaćmienie kompletne
Jak oczy po błysku
Czy materiał się sprawdzi?
Jestem optymistą
Sam robię dla siebie
Wybrałem twórczość mi bliską

JAKIE BLASKI JAKIE CIENIE, O CZYM JEST TA MOWA
CHCWD ZA NIEPRZEMYŚLANE SŁOWA

JESTEM WIELKIM FANEM...!